

LUD

Jedyn pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książd Stanisław Piasecki
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

PRENUMERATA : W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu“: Kurytyba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden tam: 1 raz 2\$, 2 razy 3\$, 3 razy 4\$, 4 razy 5\$ i t. d. Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornał polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyzanowskiego i Księgarni Rydygiera.

W OBRONIE RELIGJI.

Na ostatniem posiedzeniu senatu polskiego w Warszawie uchwaloną została rezolucja, wzywająca rząd do wycofania okólnika ministra oświaty, nakazującego, by dzieci w szkołach uczęszczały na nabożeństwa i do św. Sakramentów, a nauczyciele im przytem towarzyszyli.

Uchwała ta niema praktycznego znaczenia, i rząd niema obowiązku zastosowania się do niej. Niemniej sam fakt jej uchwalenia jest tak niepokojący, że nie można go pominąć milczeniem.

Ze uchwałą taką wnieśli o jej uchyleniu, nie można się dziwić. W ich zasadach leży niewątpliwie do wszystkiego, co ma związek z religią katolicką. Ze Wyzwolenie przylączyło się do tego wniosku, jest już rzeczą dziwną. Stronictwo to szuka oparcia w warstwach, dla których religia nie jest rzeczą obojętną. Jawne występowanie przeciwko religii zemści się niezawodnie w przyszłości na samym stronictwie.

A bardzo dziwnem jest, że część bloku współpracy z rządem głosiwała za rezolucją przeciw religii katolickiej. Dzięki temu też tylko, rezolucja została uchwaloną.

Do bloku współpracy z rządem należą ludzie, reprezentujący warstwy szersze religijne. Należą do niego także księża. A podczas wyborów blok ten popierała ludność katolicka, ufna dawanym zapewnieniom, że najważniejsze jej uczucia będą szanowane i że blok nie pozwoli na nic, co by te uczucia obrażało, a katolicki charakter państwa naruszał. Tylko dlatego, ogromna większość ludu polskiego oświadczyła się za blokiem.

Uchwała senatu godzi w najważniejsze polskie uczucia religijne. Trudno jest przeto zrozumieć, że senatorowie bloku, wybrani głosem ludu katolickiego, nie zdolali przekonać swych wrotnomyślnych kolegów klubowych o tam, jakie w zburzeniu się wywoła wśród ludności katolickiej podobna uchwała.

Zwolennicy twórczej irracjonalnej współpracy z rządem wielki bardzo trudne zadanie, by rozproszyć obawy szerszych katolików, jakie im podsuwają przeciwnicy rządu. Operując się jednak na oświadczeniach ludzi miarodajnych, mogli też ze spokojnem sumieniem zapewniać, że blok popierałby żądania ludności katolickiej i nie pozwolił naruszyć katolickiego charakteru państwa.

przez katolicką ludność, zdającą przekonać swych kolegów z bloku, jak szkodliwym dla przyszłego rozwoju stosunków byłoby poniewieranie najświętszymi uczuciami katolickimi ludności.

Zawód polskiego ludu katolickiego na Bloku Współpracy z Rządem jest rzeczywicie przykry. Okazuje się że blok ten niema ściśle określonego programu, a wielu posłów jego tak w sejmie jak w senacie straszliwie oszukano i wykpiło dobrą wiarę ludu polskiego. Słusznie pisze też o tym pierwszym z maha na naukę religijni w Polsce gazeta „Słowo Pomorskie.”

„Nie będziemy rozstrzygać łatwego pytania, czy większość senatorów „Jedynki” głosiła przeciw rządowym okólnikom z wiedzą rządu, czy też zbuntowała się i okazała swoją własną wolę. Kto zna stosunki, ten natychmiast znajdzie odpowiedź na to pytanie.

Miski spadają. Przed wyborami rządu „Jedynki” i „Trzydziestki” rozrzucały w setkach tysięcy obrazki Ojca św. Józefa, chodzącego pod ręką z J. Piłsudskim, wyświetlano je też na ulicznych widowiskach agitacyjnych, ażeby wykazać że „Jedynka” i „Trzydziestka” są najbardziej katolickimi stronniwami wyborczymi. Należą sobie też przypomnieć, że „Trzydziestka” nazywała się „Katolicka Unja” ziem zachodnich.

Tak było przed wyborami! A dziś? Dziś można już pokazywać prawdziwe oblicze i głosiwać przeciw religijnym rozporządzeniom, chociaż one pochodzą od Rządu przed którym „Jedynkarze” i „Trzydziestkarze” padli na twarz.

Katolicy polscy powinni sobie zapamiętać ostatnie głosowanie w Senacie, gdzie na wet Marszałek Szymański (znany w Paranie lekarz okulista) oddał swój głos za wnioskiem socjalistycznym. Miski spadają, a z pod nich ujawnia się znane oblicze „masonerji.”

Uchwałą tą przeciw religii przyjęli i sejm i senat i rząd wykonał tę rezolucję. Okazuje się, że list pasterski biskupa łomżyńskiego Łukomskiego głosił świętą prawdę na przyszłość nawet. Obecnie gdy bolszewizm i komunizm czyha u wrót Polski, gdy niemoralność powojenna zuchwale rozlewa swą truciznę po całej Polsce a najwięcej w Warszawie, to zamach ten ze strony ciała ustawodawczego sejmu i senatu musimy uznać za poważnie niebezpieczeństwo, jakie zagraża Kościołowi katolickiemu w Polsce.

Z POLSKI.

WIELKI DZIEŃ KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO WE LWOWIE.

Lwów, 17-go czerwca. — Manifestacja katolicyzmu we

Lwowie jaką bydlęce czajany kongres eucharystyczny, wypadła niezwykle okazała, przechodząc wszelkie oczekiwania.

Niedzielne uroczystości kongresowe przeniesione z murów świątyni na ulicę były zarazem potężnym świadectwem polskości Lwowa. Wspaniała iluminacja miasta, przybranego odświętnie w zieleń i festony, uczyniła na wszystkich podniosłe wrażenie. Dopełniał obrazu nastrojów świąteczny mieszkańców i kilkunastotysięcznej rzeszy pątników, przybyłych z różnych zakątków kraju. Noc z soboty na niedzielę poświęcona była adoracji Najśw. Sakramentu, która trwała do godziny 4 rano. W tym samym czasie odbywała się spowiedź wiernych. Od godziny 4 rano odprawiane były Msze święte, oraz rozdzielana komunja, do której przystąpiły tysiączne rzesze.

Najwspanialszą część kongresu nastąpiła w niedzielę. Już od wczesnych godzin zaryły się ulice miasta procesjami i tłumami pobożnych, spieszących w stronę dzielnicy Łyczakowskiej, przy parku Głowackiego na boisko Sokola. Nieprzeliczone tłumy wiernych z chorągwykami i figurami świętych używały się pod przewodnictwem kapelanów w Alejach okalających boisko, na którym ustawiono, tonący w zieleń, ołtarz. O godzinie 10 rano rozpoczęła się uroczysta Msza św. polowa, odprawiona przez ks. prymasa Hłonda. Po Mszy i kazaniu prymas Hłond udzielił wiernym błogosławieństwa świętego. W czasie Mszy śpiewał chórz dzieci ze wszystkich zakładów iwojskowych. W nabożeństwie wzięli udział obok biskupów i dygnitarzy kościelnych także reprezentanci władz cywilnych i wojskowych.

Popołudniowe uroczystości zaczęły się o godzinie 3. Pomimo nie sprzyjającej pogody, przechodzącej chwilami w rzęsy deszcz, procesja udała się z kościoła św. Elżbiety na plac Marjacki, gdzie pod figurą Matki Boskiej ustawiony był ołtarz. Na czele procesji postępował alumn seminarjum duchownego niosąc krzyż procesjonalny, za nim postępowała kompanja honorowa 19 pułku piechoty z muzyką. Z kolei posuwa się wśród śpiewów pieśni nabożnych procesja 25 diekanatów archidiecezji lwowskiej, dalej procesje parafij lwowskich i klasztorne za niemi organizacje skautów, młodzież szkolna, Hallerowcy, stowarzyszenia, Sokoli, straż pożarna, członkowie strzelniccy, reprezentanci świata naukowego i t. d. Przeprowadzi dziewczętkami poprzedzi kwiaty pod nogi, szli następnie biskupi w liczebnie 16, za nimi krucyfiks pod baldachimem z monstrancją w ręku ks. prymas Hłond w otoczeniu śpiewającego kleru. Procesję zamykały nieprze-

brane tłumy publiczności. Z powodu deszczu uroczystości na placu Marjackim nie odbyły się. Dostojnicy kościelni przeszli w otoczeniu kleru do katedry, gdzie uroczyste nieszpory odprawił arcybiskup ks. Twardowski, a kazanie wygłosił ks. biskup Kubina z Częstochowy. Uroczystości zakończyły się o godzinie 7 wieczorem.

W poniedziałek rano odbędzie się posiedzenie wszystkich kapelanów, biorących udział w kongresie.

WALKA O WYRZUCENIE WÓDKI JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA W POLSCE CZYLI GŁOSOWANIE LUDOWE MIESZKAŃCÓW BĘDZINA W SPRAWIE „OSUSZENIA” MIASTA.

Na posiedzeniu Rady miejskiej wylądował do prezydium wniosek nagły radzieckiego klubu „Solidarności robotniczej” o wprowadzenie na terenie Będzina zakazu sprzedaży alkoholu i przeprowadzenie przez Magistrat plebiscytu, w którym ludność opowiedziałaby się za lub przeciw wódec. Wniosek został przez Radę miejską przyjęty i odesłany do Magistratu celem bliźszego rozpatrzenia.

Już czterdzieści kilka gmin w Polsce uchwalilo zakazy alkoholowe. W ślad za nimi podążają duże gminy miejskie, ostatnio np. Pruszków.

(Oby jak najprędzej droga trzeźwości wyzwoliła się Polska z truczyny alkoholowej i z pijanstwa i pozbyła się w ten sposób karczem żydowskich Przyp. Red.)

Z Brazylii.

Kurytyba.

PLAGA SERTONÓW czyli lasów wnetrza naszego stanu Parany (a także i innych stanów). To zbiegowie za różnie przewinięcia i zbrodnie, którzy uciekli i schronili się w

bory w myśl przysłowia brazylijskiego: Bóg wielki ale las jeszcze większy. Oni to dopuszczają się różnych nadużyć na kolonistach i „kaboklach leśnych” w odległych municypjach, a czasem zebrawszy się we większej ilości urządzają rewolucje; zwłaszcza gdy się znajdzie chytry i sprytny dowódca. Obecnie oczyszcza interior Parany z tej plagi gorliwy delegat policji Nascimento Sobrinho i odstawia całe gromadki tych lotrzyków do Kurytyby. „Gazeta do Povo” z 25-go lipca przynosi fotografię takiej licznej watahy wódców, złodziei, morderców i różnych nicponiów, którzy niepokoją naszych kolonistów. Śledztwo jest niesłychanie trudne w tej mieszaninie zbiegów i różnych winowajców; trafiają się też wśród nich niewinni i naiwni leśni kabokle, uwięzieni przez miejskich smyków i lotrzyków, którzy rzekomo krzywdami ze strony rządów lub protekcjami obokrajowców zajmujących im ziemie, przeciągają ten prosty naród na swoją stronę i pchają go na drogę zbrodni. Redakcja „Gazeta do Povo”, omawiając jełobackie Parany, żąda większego zajęcia się seretonem ze strony władz, a przedewszystkiem budowy dróg, mostów i szkół.

DR. EURIDES CUNHA prefekt Kurytyby poddał się operacji w klinice doktora Rydygiera a. Operacja odbyła się szczęśliwie i rekonwalescent może już przyjmować liczne odwiedziny swych przyjaciół i znajomych, jak donosi „Repubblica” z 24-go lipca.

PREZYDENT CAMARGO udziela wszystkim zainteresowanym audjencji publicznych w każdy czwartek od 1-szej godziny popołudniu w prefekturze w Parangua na czas swego pobytu w kąpielach morskich w Cayobá.

ZMARE W KURYTYBIE JÓ.

Każdy Polak

tak dawno osiadły jak i świeżo przybyły do Brazylii, by pokonać trudności językowe i znaleźć jak najkorzystniejsze zajęcia, kupuje i zaopatruje się zaraz w następujące dzieła:

Rozmówki Polsko-Portugalskie podane z akcentem i wymową — Cena 3\$000.

Mała Gramatyka Języka Portugalskiego dla szkół i samouków. — Cena 4\$000.

Słownik Portugalsko-Polski — Dictionario Portuguez Polono liczący 700 stron a obejmujący 15 tysięcy słów i wyrazów. — Cena 16\$000.

Polonia na Literaturze Brasileira — Polska w Piśmiennictwie Brazylijskiem, wielkie dzieło propagandy Polskiej w Brazylii w języku portugalskim — zbiór najciekawszych wyjątków o Polsce z 1838 pisarzy brazylijskich. — Cena 8\$000.

Powyższe dzieła można nabyć:

W Kurytybie:

• Oświata, Avenida Jayme Reis 115.

• Księgarnia Rydygiera, Rua Barão do Serró Azul 5.

• Księgarnia Szulca, Rua Barão do Serró Azul 12-14.

W Rio de Janeiro: Livraria Allemã, Rua Chile 7.

W São Paulo: Livraria Ednara, Rua de São Bento 98, (Caixa 2. V.)

W Porto Alegre: W. P. Wiktor Kowalski, Rua São Pedro 778.

ZEF WOJNAROWSKI, lat 76, który jeszcze przybył z Polski do Brazylji.

DR. SAMUEL CESAR, znany adwokat Kurytybski ustąpił z redakcji tutejszej gazety «Diario da Tarde».

FERRARINI'EGO I DEL PRET'EGO, lotników włoskich, którzy niedawno na samolocie «Savoia Marchetti» przelecieli przez Ocean Atlantycki z Wioch do Brazylji, postanowił zaprosić z przelotem do Kurytyby generalny konsul włoski Mamarella. Obecnie znajdują się lotnicy w Natalu, skąd po naprawie samolotu wyruszą do Rio w tych dniach a potem do São Paulo. Do Kurytyby przelot na samolocie transoceanicznym jest niemożliwy, gdyż lotnisko parafińskie na Porião pod Kurytybą jest całkowicie zaniebawane i łatwo można aparat uszkodzić. Lotnicy włoscy zlecą może do Kurytyby na aparacie mniejszym, w tej sprawie konsul Mamarella układa się z postem włoskim w Rio p. Atficio.

JAKAŚ JADWIGA DOMIŃSKA zamieszkała na ulicy Visconde de Nacar pobita do tkliwie swą sąsiadką Leonorę Ribeiro da Silva. Polioja wezwana na śledztwo ową Domińską, jak podaje «Gazeta do Povo» z 24-go lipca.

Rio de Janeiro.

RIO, 23-go lipca. — Jakaś zdenerwowana panna czy warżka doprosiła się na niejakiemu panu Alonso Amorin automobilu typu Chevrolet i puściła się z takim pędem po ulicach Rio de Janeiro, że w przeciągu kwadransu spowodowała trzy nieszczęścia: najpierw przejechała na śmierć oholpaka na praça da Bandeira, potem przejechała i poraniła śmiertelnie kupca świeżo przybyłego z Bahji niejakiemu Feliciano Sansona, wreszcie z całym rozpedem wpadła na omnibus automobilowy, przyczem uszkodziła i własne auto i omnibus. Zobaczywszy co się stało, uciekała niefortunna i warżka szoferka razem z owym p. Alonso Amorin. Policja poszukuje pilnie tych dwóch winowajców.

Santa Catharina

WIELKIE ŁOWY na wściekłe psy urządzono w Santa Catharinie z powodu niebezpieczeństwa pokąsania wielkiej liczby ludzi i zwierząt. Najwięcej wściekłych psów błąka się koło Jaragua i Joinville. Grono takich ohochnicznych strzelców bardzo gorliwie tępiło wściekłe psy w okolicy Joinville i w zapale swym zastrzeliło 23-go lipca i jednego Niemca Edwarda Schwartz'a; niemiec ten upił się i leżał w rowie przydrożnym; słysząc strzelanie wydał jakieś glosy niedudzkie, tak że strzelcy, przypuszczając, że w rowie miota się niedobit lub ranny pies, zastrzelili na miejscu kilku kulami jaja.

São Paulo.
ZNACZNA POŻYCIĘ, zaciągnęło miasto São Paulo w bankach londyńskich; zaufanie do gospodarki stolicy stanu São Paulo jest tak wielkie że pożyczki pokryto w przeciągu 15 minut.

Rio Grande do Sul.
OHYDNEGO MORDERSTWA dokonano w nocy z 5 na 6-go lipca na dwóch starszuchach Józefie i Antoninie Kra- waczycach w Laranjeiras pod Guarany w municypjum Santo Angelo. Pobudką do zbrodni była chęć rabunku i okradzenia starszuchów z grosza, jaki się mordercy spodziewali u nich znaleźć. Józef Krawczyk liczył lat 74 a żona Antonina 76. Sprawcami ohydnego mordu byli dwaj polacy: Andrzej Rośniak niedawno przybyły z Polski a drugi Władysław Barłosz. Widok pomordowanych starszuchów był okropny. Józefowi Krawczykowi rozstrzaskano głowę młotkiem w kawałki a Antoninie która sparaliżowana leżała w łóżku poderżnięto gardło tak, że głowa została prawie zupełnie odkrajana. Zbrodniarce obrabowawszy dom uciekali w stronę rzeki Urugwaju; na wściekły przez sąsiadów alarm puszczono się w pogoni za mordercami i chwycono ich tuż nad rzeką. Skutkach odstawiono do Santo Angelo, gdzie oczekują sądu.

Ceará.

Prezydent tego stanu zwolnił wszystkich urzędników policji z ich urzędów w municypjach Missão Velha i Aurora, ponieważ byli w najściślejszej spóacie i razem lupili ludność z osławionym bandytą Isaias de Arruda, stojącym w interioze tego stanu na czele bandytyzmu. Radio z Fortaleza z 20-go lipca donosi o tem niesłychanym fakcie zdżczenia.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Łaskawe Panie i W. W. Panów, że dnia 12 Lipca r. b. otworzyłem zakład fryzjerski pod firmą:

SALON FRYZJERSKI «WARSZAWA»

Rua Saldanha Maranhão N 81 - róg Voluntarios da Patria. W nabytej praktyce mego zawodu, salon mój urządziłem pod względem higienicznym i technicznym na wysokości zadania, zapewniając wszelkie wygody i łaskawie klienteli.

Dla pań wygodnie osobno urządzony Salon.

W nadziei że Łaskawe Rodaczki i W. W. Rodacy żywciliwie popierają będą mój zakład i w oczekiwaniu łaskawych odwiedzin, pozostaje.

Z wysokim pozowaniem
Wacław Robert Albert

Telegramy z Polski.

Warszawa, 19-go lipca. Rząd polski zawiadomił ministerjum wojny w Niemczech że opierając się na umowach kolejowych wypływających z układów pokojowych (we Wersalu z r. 1919) i korzystając z przysługującego mu prawa — przeprawi drogą kolejową przez Prusy wschodnie oddział wojska polskiego dla ominięcia dalszej drogi na

kolejach polskich. Pociąg polski powiezie 180 żołnierzy z całkowitem uzbrojeniem wojennym.

Berlin, 19-go lipca. — Gazety niemieckie, donosząc o zamierzonym transporcie wojska polskiego przez terytorjum Prus wschodnie, oświadczają się gwałtownie przeciw temu i nazywają to bezczelną prowokacją Niemiec przez Polskę. (Polska miała dawno prawo transportu wojsk przez Prusy wschodnie, lecz z delikatności sąsiedzkiej nie korzystała z tego. Obecnie, kiedy Niemcy bezczelnie jatrzą stosunki polsko-litewskie podburzając Litwę, kiedy Polskę zwodzą od 10 lat w sprawie układu handlowego i wyzyskują każdą sposobność by Polsce dokuczyli, a rząd polski zdecydował się na korzystanie z przyznanego mu prawa. Tylko tą metodą dochodzi się z Niemcami doładu — wet za wet — po prusku. Przyp. Red.)

Kowno, 19-go lipca. — Na zjeździe żandarmerji litewskiej wygłosił tu prezydent ministrów Waldemar mowę, w której wyraźnie wskazywał na odebranie Polsce Wilna z bronią w rękę. Litewski minister wojny wygłosił takąsamą mowę. W zebnaniu wziął udział prezydent Litwy Smetona.

Warszawa, 14-go lipca. Według pogłoski dotychczas niepotwierdzonej a pochodzącej z Wilna, oddział piechoty litewskiej ostrzeliwał pluton wojska polskiego na pograniczu pod Nowymi Trokami, przyczem jeden żołnierz polski został zabity a drugi zraniony. Ludność tej pogranicznej miejscowości jest zatrwożona temi zajściami i obawia się nowego najazdu.

Paryż, 24-go lipca. — Korespondent gazety francuskiej «Paris Midi» w Berlinie donosi do redakcji powyższej gazety, że policyjne władze polskie wykryły we Wilnie komunistyczne gniazdo szpiegowskie utrzymywane przez Rosję sowiecką. Uwięziono już wielu winnych a w śledztwie pozostaje mnóstwo ludzi.

Warszawa, 24-go lipca. Gazeta polska «Epoka» omawia mowę Bucharina wygłoszoną na kongresie Trzeciej Międzynarodówki komunistycznej w Moskwie; według tej mowy partja komunistyczna (po różnych krajach) odegrałaby w razie wojny wybitną rolę stając po stronie sowieców. «Epoka» wyprowadza stąd wniosek, że te oświadczenia Bucharina określają jasno cele i zamiary Moskwy bolszewickiej i w tym wypadku Polska nie może myśleć o układach z Sowietami w sprawie paktu nieagresji (niezaczepiania się).

Kowno, 24-go lipca. — Rząd litewski wysłał notę do rządu polskiego w której poddaje myśl z woła-

nia nowej konferencji w Królewcu (Koenigsberg) między 15 a 20-stym sierpnia, na którejto konferencji miałyby się rozstrzygnąć kwestje granic Litwy i Łotwy. (Zapewne marszałek Piłsudski znający doskonale politykę Litwy, nie da się pojechać tą obłudą litewską za poduczeniem Niemiec. Przyp. Red.)

Haga, (Holandia) 23-go lipca. — Odbłyły się tu międzynarodowe zawody szachowe. Wśród innych, wygrał polak Przepiórka turniej szachowy przeciw amerykańskiemu Stanów Zjednoczonych Whitaker'owi.

Rzym, 25-go (Radio AA). — Donoszą z Krakowa, że w bibliotece w Kurniku hrabiów Zamojskich (w Poznanskim) wykryto cenne rękopisy odnoszące się do pierwszych czasów akcji politycznej Napoleona pierwszej wojny w Włoszech (gdzie związały się legjony Dąbrowskiego. Przyp. Red.) Między dokumentami znajdują się szkice i własnoręczne podpisy Napoleona.

Wolno człowiekowi gdzieś kupić towary!

A jednak tury, niemiecy i luno narodowcy pomijają 10 sklepów cudzoziemskich a udają się do swoich, by ich przez to poprzec. Dlaczegoż my Polacy tego nie czynimy? **Powinnością popierać tylko naszych rodaków!** W razie biedy lub wsparcia to umiemy z zaufaniem trafić do naszych rodaków, a kiedy mamy co kupić, to dajemy zarobek obcemu.

Koloniści! Jeśli chcecie mieć dobre pługi, młockarnie, opielacze, absypniki, sieczkarnie bebenowe, żelastwo, narzędzia rolnicze, domowe, do budowl, dla rękodzielników i t. p. «zadzicie je tylko w składzie polskim Sociedade Importadora Limitada, Avenida Luiz Xavier N. 28 — Curytyba — Caixa postal 393.

Ze swiata.

Rosja.

SOWIETY FAESZUJA ODEZWY DOSTOJNIKÓW KATO. LICKICH.

Prasa sowiecka na Ukrainie ogłosiła odezwę, podpisaną rzekomo przez ks. prałata Kruszyńskiego, administratora apostołskiego południowej części rzymsko-katolickiej diecezji tyraspolskiej. Odezwę zawiera szereg ustępów, zwróconych przeciwko Polsce, duchowieństwu i katolicyzmowi w Polsce. oraz polskiej ideologii burżuazyjno-państwowej. Odezwę zawiera również słowa uznania pod adresem rządu sowieckiego za jego politykę kościelną, oraz zapewnia rząd sowiecki, iż duchowieństwo katolickie na Ukrainie nie będzie brało udziału w życiu politycznym.

Sądzić należy, iż odezwę zo-

stała spreprowana w G. P. U. dla celów prowokacyjnych, O ile zaś wzięnie pod uwagę rzeczywiste podpisy ks. prałata Kruszyńskiego, to prawdopodobnie został przez G. P. U. wymuszony.

Meksyk.

O zamordowanym prezydencie Meksyku Obregonie, wypowiedział się i Adolf La Huerta, niegdyś również tymczasowy prezydent Meksyku. Przebywa on obecnie w Kaliforniji w Stanach Zjednoczonych, gdyż szczerliwie uniknął losu generałów Serrano i Gomeza rozstrzelanych z rozkazu okrutnego prezenta Callesa. La Huerta oświadczył wprost, że żaluje zamordowanego Obregona, bo nie mógł odpokutować zbrodni jakie popełnił na narodzie meksykańskim. Huerta jest zaciętym wrogiem Obregona, lecz nazywa tego ostatniego największym szkodziem Meksyku jaki kiedykolwiek narucił się temu krajowi. — Na razie wiadomo czy będzie wybrany nowy prezydent, czy rząd Callesa przedłuży parlament meksykański o 2 lata wobec zamordowania Obregona.

Minister pracy Morones, przewodnik czerwonych robotników i tak zwanych antyrelekcjonistów a zacięty przeciwnik Obregona znikł gdzieś bez śladu i niektórzy przypuszczają że został zamordowany. Wogóle, Calles zaprowadził tak straszny terror, że tylko Morones miał odwagę jawnego wygłaszania swych zasad.

Morderca Obregona nazywa się José de Leon Toral, pochodzi z Lagos ze stanu Jalisco i jest uczniem szkoły sztuk pięknych. Stan Jalisco, znany z przywiązania do wiary katolickiej został strasznie zniszczony z rozkazu Callesa, który na oślep kazał z powietrza bombardować niektóre miejscowości. Zabjca jest zupełnie spokojny, odpowiada przytomnie, że nie miał żadnych współników, działał z własnej pobudki i podobno religijnej jak twierdzą pod cenurą Callesa zostające telegramy rządowe; stanie on przed sądem cywilnym i zostanie rozstrzelany. O Ministrze Morones który znikł, nic nie wie i nie miał z nim nic wspólnego. Z rodziny Torala uwięziono już 10 osób, tak samo z rodziny Juiza Segura Vilchisa jednego z czterech dzielnych katolików, których rozstrzelano w listopadzie przeszłego roku. Rząd szuka pobudki w zemście za rozstrzelanego Juiza Vilchisa. Rzeczywiście oficerowie meksykańscy rozstrzelali samowolnie, bez sądu katolików, a na niektórych zakonnicach dopuszczali się strasznych zbrodni.

Rząd meksykański poszukuje również zawzięcie zbiegłego ministra praoy Morones który woda «czerwonych robotników» a zaciętego wroga zabitego Obregona, na razie bez skutku.

Michał Bodnarz ma do odebrania na poczcie w Kurytybie list wartościowy, nadesłany przez Julję Bodnarz z polski. Wyżej wspomniany lub ktoby

Przedsiębiorstwo Kinematograficzne — J. Muzzillo & Filhos.

CAIXA POSTAL 534 — ADRES TELEGRAFICZNY ZILLO — CAIXA POSTAL 381

Sobota dnia 28-go — Bancando o Sabido

Intruzo Super Metro Goldwyn Mayer FIRST z Honny Humes w 8 aktach z Sally O'Neill i Roy D'Arcy.

Niedziela Matinée w REPUBLICIE filmów znak omitych — najlepsze w tygodniu. — Zobacznie nasze programy. — Coś wspaniałego.

Wkrótce — BEN HUR

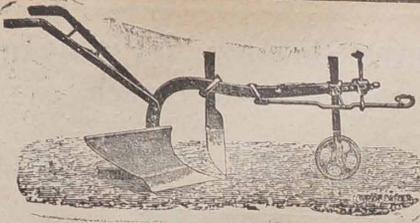
W Niedzielę wieczorem — REPUBLICA i AMERICA Agruras e Ternuras

Nadzwyczajna sztuka First National Pictures, programu Serrador w 7 aktach z Jobyna Ralston, Charles Murray, Jack Mulhall, Gaston Glass i inni.

Poniedziałek 30 — Tres Filhos de Ninguem VII soirée da arte allemã: z Xenia Desni da UFA, rozpowszechniono przez program Urania. — Prawdziwa sztuka w aktach nadzwyczajnych.

W krótkim czasie: Nobreza

Nadzwyczajny film LON CHANEY od Metro Gold, Mayer



Koloniści! Przed zakupem przyrządów rolniczych powinniście szukać najpierw specjalnego składu gdzie są przyrządy bardzo dobre, gwarantowane, tanie i wogóle gdzie jest wielki w nich wybór. Abyście nie stracili ani w czasie ani pieniędzy, udajcie się do składu:

CASA HACKRARDT, CURITYBA
RUA 15 DE NOVENBRON 96 — Caixa p. 420



Açosmalte

Naczynia z żelaza lanne, emalowane wewnątrz na szaro. Są to jedyne naczynia które opierają się niszczącej sile ognia, nawet przy smażeniu potraw



nie rozbijają się, nie pękają, ani nie kruszą się emalja.

Przygotowaniu nie przypada się żyć ani inne potrawy. Naczynia te lanne z żelaza, emalowane, są z tego powodu dobre polecenia, że są ekonomiczne, trwałe i higieniczne — Specjalne korzyści z użycia naszych garnków: Prędko się ogrzewają, odporne na ogień, nadają się też dla kolonii, bo są tanie i trwalsze jak inne.

Garnki AÇOSMALTE są lepsze od garnków cynkowych.

Garnki te są do nabycia we wszystkich lepszych sklepach Brazylii. Fabrykują te garnki firma: **Industrias Reunidas „ALBA” S. A. — Rio**

Uważajcie na zieloną markę znajdującą się w każdym garnku oraz na wybitą markę Alba znajdującą się pod dnem garnka

widział jego miejsce pobytu, rocznie skomunikować się z naszą redakcją.

Szymon Bucenko i Stefan Sobierajski mają w Redakcji „Ludu” listy z Polski do odebrania.

„Oświata” ma na składzie: **Aret. — Słownik Ilustrowany Języka Polskiego** 43\$000

Sobier. — Gramatyka Języka Polskiego 16\$000

Aret. — Słownik ortograficzny z dodatkami. Główne zasady pisowni polskiej 16\$000

Aret. — Słownik Staropolski 26\$000

Wyróżcz. — Stary Testament tom I-zy 30\$, tom II-gi 25\$, tom III-ci 35\$

Dr. Hojnacki. — Hygiena kobiety i kosmetyka, oprawa pięcienna 28\$, broszurowana 20\$.

Bruckner. — Słownik etymologiczny języka polskiego, 13 zeszytów 86\$000.

RODĄCY W PORTO UNIÃO! Zakupicie piękne dzieła: „Polonia na Literatura Brasileira” w „Livraria Clot-

KOESPONDENCJE. Obchód 25 letniego jubileuszu Księży Misjonarzy w Thomas Coelho.

Zapowiedziana uroczystość jubileuszowa, dwudziestoletni jubileusz pracy duszpasterskiej Przewielebnego księdza proboszcza **Reb. Bayera** na naszej kolonii, odbyła się z niebywałą wprost okazałością przy wymarzonej pogodzie. Już na kilka dni przed świętem rano i ochotnie zabrano się do pracy przygotowawczej około dwustu bratniej rodziny i Domu Towarzystwa Kółka Rolniczego. W wtorek, 17 VII, podjęliśmy u siebie obchód jubileuszowy, składający się z następujących części: Msza święta, uroczyste życzenia i wykonanie nader udatnie sztuczki: „Zegar polski”. W wigilię odpustu jubileuszowego zjechało już paru księży do pomocy w słuchaniu świadectw tak rano jak i popołudniu przed i po uroczystych nieszporach. W sam dzień, święteżny już od wczesnego ranka zwoziły auta, kamiony i wozy gości z blizszo i dalsza, a zwłaszcza z Kurytyby, z Catanduwy, Abranchosa, Orleansu, Kuryty-

Kto chce sobie zamówić „Ludu” lub zmienić adres niech się spieszy, bo odeszliśmy wnet urukowali nową adresy.

Wpisy do polskiej szkółki przy C. w. „ODRODZENIE” w Ponta Grossa odbędą się od 1-go do 15-go sierpnia 1928.

Zarząd Towarzystwa.
Two Tadeusz Kościuszko — Łączność i Zgoda w Kurytybie zaprasza swoich członków na **Ważne Półroczne Zebranie** które odbędzie się dnia 29-go lipca o godzinie 2-giej po południu bez względu na ilość członków.

Sekretarz **Adam Trojan.**

Najlepsze nasiona dostać można tylko w **POLSKIM SKŁADZIE Nasion** **Witold Zagłowski** Travesa Zabarias N. 5. — Curityba.

Poszukiwanie. P. s. szuka mojej rodziny **Antonięgo Knaikiewicza** i Cezyli z Stawiana, którzy w roku 1909 przebywali w Antonio Prado. Zgłoszenia proszę nadsyłać na niżej podany adres:

Rio de Janeiro, Ponta Caju — Rua General Sampaio N. 8, Stefania Mileczarek

RIO DAS ANTAS. Dobry interes! Opiaci się z koryzstają z niego! Jest do sprzedania 14 szakrow 10 akrowych d. b. r. z ziemią z herwalem, lasem imbujujnym i z innymi drzewami. Przeszło 8 tysięcy pi-njorów znajduje się na tej ziemi. Ziemia ta jest odległa tylko 3 kilometry od stacji kolejowej. Dr. gi wozowe naokoło wspaniale. Ziemia ta jest tylko 800 metrów oddalona od Desvio Rio Preto a więc ani kilometra. Ziemia ta można wy-płacić tylko drzewem, które się na niej znajduje. Jest tam także wierszadła 50 akrowa ogrodzona drutem. Cena tej ziemi bardzo przystępna.

DRUGI INTERES WYBORNY. — Sprzedaży się 8 szakrow ziemi: Dwa szakry ziemi z herwalem, reszta ziemi wyborowej do sadzenia, Jasty dom, kuchnia, pałoi, portiera, dobry spąd, można założyc młyn; odległość tylko 12 kilometrów od stacji; droga wozowa aż do tej ziemi. Własność tej ziemi sprzedaje ją za cenę okazyjną i także może ułatwić wplaty.

Adres do właściciela tej ziemi: **Józef R. Krukowski — Rio das Antas, Estado Santa Catharina**

30-000\$000 skradziono u jednego firmy, która nie miała kasy tak zwanej Cofres. **Cofres IDEAL** w cenie 60 \$ w gorszą się do nabycia przy ulicy **José Loureiro 39 — Curityba**

p. p. Józef Gembarowski i Jan Wójcik składają hold i uznanie już nietyko samemu Księdzu proboszczowi, ale wogóle wszystkim Księżom Misjonarzom, czynnym od 25 lat w Brazylii. W odpowiedzi zabrał głos Sam Jubilat, dziękując serdecznie za podarunek i szczerze wyraził życzenia, zaznaczając, że spełniał i tylko swój obowiązek. To przekonanie, jakoteż i fakt że praca Jego nie poszła na marne, ale wydała obfity plon, jest dlań nie małą nagrodą i pociechą, a i w przy-szości, jak żywi nadzieje, Thomas Coelho kroczyc będzie naprzód jako jedna z pierwszych kolonii.

Następnie w imieniu parafii powitał Księdza Wizytatora życząc mu miłego pobytu wśród swoich za oceanem. Odwajmniając się, dziękując **Księdzu Wizytator** za życzenia i powitanie, tak serdeczne a miłe, przynosił Rodakom na drogę pólki podziwiania w Polsce naszej macierzy, i gorąco zachęca do pielegnowania skarbowo bezcennych, oddzielonych po ojcach naszych: wiary i polskości, bo polak a katolik to jedno. Półki stać będą dziećmi na sirach tych nieocenionych klejnotów, póty dobrze nam będzie, Pan Bóg będzie nam błogosławił a obcy będą nas szanowali.

po zejściu pamiątkowem ruszył puchód wśród dziełków muzyki (ko plebanji) na czele szły sztanda i dziewczęta w białej, niosąc drogocenny srebrny wiochę z 25-ką w porokda. Na proboszczu ubrał się Czcig. Jubilat jak i asysta, tj. księży Bronny z Prudentopolis i Kominek z Luceny w wspaniałe, nowe paramenta, by stąd udać się wprost do kościoła, — otwarto, nowego w powodzi światła i kwiecia. Mimochodem zaznacze, że tak ów śliczny ornat jak i pięknie wykonane dalmatyki dla asysty pochodzą z daru jubileuszowego z r. 1928, kiedy to kolonia nasza obchodziła złoty jubileusz swego powstania; na aranje zaś (razem z uprządką wartości okraglo 15000\$000) złożyła się kolonia w tym roku, lwią część składek pochodzi od św. Michała. Z plebanji więc popowaradono celebransa procesjonalnie do świątyni parafialnej, gdzie zaraz na poczekaniu, w otoczeniu tłumnie brzmiało dziękczynne „Te Deum”.

W procesji wzięły udział obrazy i feretrony z kościółka Matki Boskiej, należące do parafii św. Michała. Po uroczystej mszy św. prawil słowo boże ksiądz Kandora, proboszcz z Rio Claro. Kiedy wspaniała procesja zakończyła nabożeństwo, zajeżdżał na plebanie **Najprzewiel. Ksiądz Arcybiskup Jan Braga**. Miał jeszcze sposobność przypatrzyć się z blizszo i podziwiać religiozność polskiego ludu, który idąc za wskazówkami swego zacnego pastera, umie ocenić jego pracę i poświęcenie się i odwajmniać mu się z szczerem sercem.

Do diabłu zasiedli oprócz Jego Ekscel. ks. arcybiskupa i wszyscy kościółki, także kościółki obcych księży, także księży, mitełowi kościółki: św. Michała, Matki Boskiej z Kurytyby, Wesoła i miła miłają gotowi na serdecznej pogawędce. Przy domu zaś nad szaraskiem, zalewając je winem i piwem. Muzyka ko chwila wycofała wesołe a skożne kawalki, — nie dziw, że młodszych zaświerzbiały podkówek, a za świąt dąży, więc wnet puszczono się w tany. Zabawa przebiegała się do wieczoru, przyczem wysocy bawili się spokojnie, nie wywołując żadnych nieprzyjemnych zajść. Tak podniosli uroczystości, jak ów jubileusz i przy tak cudnej pogodzie i tak licznym napływie gości, — naszemu kolonii. Naszemu Ukochanemu Proboszczowi jeszcze raz za drogą zasłaliśmy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długich lat pracy wśród nas! **Parafjanini!**

RIO URUGUAY, STA CATHARINA 17-VI-1928.

Szanowna Redakcjo! Za pośrednictwem Naszego Pisma „Ludu”, składam niniejszym jak naj szczerzą podziękowanie **Szanownemu Panu Konsulowi Miszke** za Jego łaskawą, energiczną i skuteczną interwencję u Prezydenta Stanu S. Catharina — Pana Coudera. w sprawie krzywd niesporawiedziwości teretralnych, jakich godłem walczył w odnowie i oświeceniu. Wskazywać ja do tej interwencji Prezydent P. Coudier wstąpiłch nas raczył i urnat nasze racje za nie namyślając się długo strzelił, słuszne i dlatego wydał nam zaraz zablįżając na miejsce Karablickiego.

Jaka linja okrętowa jeździć do Polski? — Tylko „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”
Dlaczego? Bo tanio, szybko, luksusowo i wygodnie.

Kompanja podejmuje się sprzedaży biletów bezpośrednio do każdego miasta w Polsce i odwrotnie bilety chmada z Polski do Brazylii

PRZEDSTAWICIEL NA PARANE P. TEOFIL G. VIDAL
RUA SÃO FRANCISCO N. 66.

Podagenci i t. d. — Na okręcie **TEOMACZ POLSKI**. — Opieka nad kobietami i dziećmi i t. d.

AGENCI FIRM:
Ladislau Bukowski, Ponta Grossa — Parana — Praja Barto de Guarana N 4 — Caixa postal 174.

João Szklaniarz — Prudentopolis — Parana — Praja 15 de Novembro 4.

Albin Piotrowski — Ivahy — Parana.
Ludovico Hawryluk — Iraty — Parana.
Stanislau Głuszczynski — Marechal Mallet — Parana.
João Zawadzki & Cia — Fluiopolis — Parana.
Wi. Kępczak — Rio Claro — Parana.
Kółko Rolnicze, adres Ksądz Zdziebio — São Mathens — Parana.
Francisco Pasternak — Itayopolis — Alto Paraguassu — Estado Santa Catharina.

Klinika Chirurgiczna
przy ulicy 7 de Setembro N. 69, narożnik ulicy Bateliffe — Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowicz przyjmuje się na stała pobyt. Nowy aparat Roetgena (radio-X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.

Dr. Antoni Bydygier

FABRYKA MEBLI
Leonarda Wolnińskiego
Fabryka: Alameda D. Isabel 288 (24).
Biuro: Alameda D. Julia da Costa 53 Curityba — Parana.

Przyjmuje się obustaluki oraz wykonuje się wszelką pracę w zakresie mebli różnego stylu, szafy, biur, kreszaj i t. p. Styl nowoczesny. Rob. ta znakomita. Polaca się Rodakom. — **Swój do swego!**

Polska fabryka Makaronu i Kawy
São Miguel
Gontarski & Cia.
Curityba — Rua Iguassu N 245 — Parana

Telefon 489 — Caixa postal 278
Poleca Rodakom swoje wyroby w najlepszym gatunku.

odręcznie pismo do Super-intendenta w naszym muniucypium; któremu polecił załatwić nasze sprawy po sprawiedliwosci. To pismo doręczyłem temu panu osobicie, który ogromnie się zlit, że ja na niego zasnołem skargę, ale wnet się uspokoił i jeszcze jakby przyjacielka zaaprosił na objad. Obecnie mamy spokój, lecz niewiadomo, czy na długo.

Bedąco w sprawie tej interwencji w Kurytybie w Konsulacie, miałem przyjemność poznać Wielebnego ks. Krymęka, który wraz z Paronem Konsulem, także i urzędniccy tegoż, podobał mi się z ich grzecznością, uprzejmością i wyrozumiałością. Pobyt mój (aczkolwiek krótki) w Kurytybie zaliczam do najmlęszych chwil mego życia.

Przynajmniej Panu Kawekiemu okazał wdzieczność przynajmniej tem, gdy Mu doniosę, iż drzewko, jakie On posiadał u ementarzu w Uruguary, słusznie rośnie tak, że dziś jest ozdoba całego ementarza.

Gorszymy się tu tem, że panowie Kossobudzki, Wójcik i Sklar-ski okazali się brutalnymi, wstępując w tak brzydki sposób przeciw takim osobom i to publicznie, bo w gazetkach. Takie wyświatełnie przeciw Przedstawicielowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski jest niezawaga nie tylko sama osoba reprezentuje a nawet Polaków wogóle. **Michał Łycz**

Ciekawe rzeczy z Polski
ZBRODNIENIE LITEWSKIE.

Na pograniczu polsko-litewskim w rejonie Kalwaria — Włajany Litwini zmordowali rolnika polskiego Józefa Karablickiego. Karablicki nie posiadał wprzyski rolnej powracał z Litwy do Polski. Na samej granicy zaczęli go dwóch pijanych strażników litewskich, którzy ustawili odebrać mu prowadzonego konia. Gdy rolnik zwrocił strażnikom uwagę, iż na przeprowadzenie konia ma pozwolenie i oświadczył, że konia nie odda, wówczas strażnicy w odpowiedzi obywatela strażnicy w odpowiedzi i wymyślono go grałem przewzieli i wymyślono jednego z rolników i oświadczył, że konia nie odda, wówczas Litwini namyślając się długo strzelił, zablįżając na miejsce Karablickiego.

1000 Lotów na sprzedaż

w odległości około 25 kilometrów od UNIÃO DA VICTORIA zakłada się nową kolonię pod nazwą

PORTO VICTORIA

Kolonia ta położona jest z União da Victoria drogą kolejową jako też drogi wodną rzeki Iguaçu. — Ziemię nadają się pod uprawę lucerny kukurydzy i t. d. W części kolonii znajdują się herwele. — Cena sprzedaz obecnie wynosi około 250\$000 za akier, płatnych na raty.

Kto więc potrzebuje ziemi niech nie odwieka i spieszy zwiędzić tą koloniję. Pierwsi nabywcy otrzymają ziemię lepiej położoną. Zyczący sobie bliższych mogą zwrócić się listownie, po polsku, lub też osobiście pod adresem: **Srns. JULIO SELBACH & Cia.**, Attenção do Sr. Victor Karudz, União da Victoria.

Ziemia na sprzedaż.

Sprzedza się 214 akierów bardzo dobrej ziemi z lasem pinjorowym, herwa matte oraz z innymi, 9 kilometrów od stacji Teixeira Soares z drogami bardzo dobrymi. Na tem gruncie znajduje się: Wielki tartak z nowoczesnymi maszynami i urządzeniem; wielka szopa dachówka kryta, wielki dom z podłoga i z oknami również dachówka kryta, dwa budynki na skład różnych rzeczy również dachówka kryta, 10 domów dla robotników, portiera ogrodzona drutem, pastwisko, stajnie i inne budynki. Własność ta z lasami znajduje się w bardzo dobrym stanie oraz z nowymi instalacjami.

Informacji udziela: **MANOEL A. DA CUNHA** w Ponta Grossa

Farby BAYER są najlepsze

do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUHM — Rua Riachuelo 52 — Curitiba

Apteka Polska

Założona w roku 1877.

JOÃO VIDAL NETO

Curitiba — Rua Floriano 22 —
róg Mar. Deodoro — Parana —
Telefon 482.

Wielki wybór w dręgiach. Produkty chemiczne, Lektarstwa nacjonalne i zagraniczne. Recepty zawiąza się szybko i z największą ostrożnością.

Konsultojum: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d.
Najtansza apteka w mieście. Zaoferowuje się zamówienia w dzień i nocy.

Mówi się po polsku.

Zakład

Zegarmistrzowski-Jubilerski.

Wykonuje się nowe rzeczy na zamówienie: Pierścionki, obrączki żałobne. Przyjmuje się do naprawy zegarki i zegary oraz wszelką biżuterję złotą, srebrną i t. d. Wykonuje się szybko, tanio i z gwarancją.

Rua Saldanha Maranhão N 55 — Curitiba.

Z powodu zmiany lokalu sprzedaje się domy za bardzo niską cenę. Informacji udziela: Rua Voluntarios da Patria N 63 lub w Redakcji „Ludzi” **José E. G. Papugniez**

Przedsiębiorcy i Kupcy oglądajcie się w „Ludzi”.

**DRUKARNIA, INTROIGATORNIA, PAPIERNIA
FABRYKA PIECZECI GUMOWYCH I KSIĄG
HANDLOWYCH.**

Księgarnia
Przybory kancelaryjne i szkolne.
Dewocjonalia i przybory koszałne.

C. E. SCHULZ & Cia.
Dawniej Cesar Schulz
Rua Barão Serro Azul 66-72 (dwójki 12-14)
Curityba
Telef. 1150

Casa Leal

gdzie dawniej mieściła się CASA OITO.

Praca Tiradentes 8 — Curitiba

Nowa i nadzwyczajna zniżka w cenach materiałów: »Xadrez«, »zeffir«, brim, płótna bawełniane, płótna fantazyjnego, jedwabiu, trikoliny, ręczników, szkarpetek i t. d. a to z powodu tego, że nasz główny skład (matryca) wnet zamknięty. Ceny niestychanie niskie.

Płótno estampado metr	1\$000
Płótno w kratki dobre, metr	\$800
Płótno w kratki Jape, metr	1\$000
Płótno w kratki najlepsze, metr	1\$100
Brim, metr od	1\$000

Płótno bawełniane, sztuka 10 metrowa 9\$000

KORZYSTAJCIE Z TEJ OKAZJI

RESTAURACJA

Deposito Atlantica
Rua Mar. Floriano Peixoto N 83
róg Praça Carlos Gomes

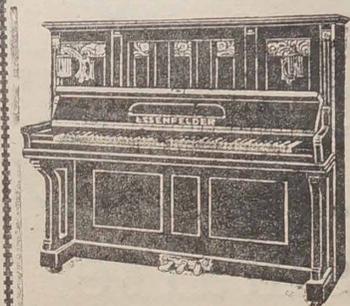
Smaczne obiady i kolacje, ciepła obiady według życzenia klientów. Co dzień pierwszorzędne pieczywo. Zawsze świeży szops Atlantica.

Dr. CARLOS MOREIRA, Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultojum: Farmacia Correia Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-jej do 5-jej. Telefon 482. Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 388.

Skutek Stabilizacji Pieniężnej

Zniżka w cenach.

A wysok. 132 cm. 7 oktav 3 pedały klaw. pokryte kość słoniowa.	3:700\$	B wysok. 132 cm. 7 i 1/3 oktav 3 pedały klaw. pokryte kość słoniowa	4:000\$
---	----------------	--	----------------



Ze względu na ustalony kurs pieniężny, trzymając się ściśle kosztów produkcji, możemy co do jakości wyrobów, zaoferować publiczności naszej wprost wspaniałe pianina, bardzo dobrego gatunku po najniższych cenach od najtańszych pianin zagranicznych.

SPRZEDAJEMY PIANINA TAKŻE NA SPŁATY.
F. Essenfelder & Comp.
Fabrykanci pianinów.
CURITYBA — Sala wystawy: Rua 15 de Novembro N 108.

Są do nabycia: Młyny do mielenia pszenicy, żyta, kukurydzy, ryżu, kawy, kakao i t. d.

Młyny do gniecenia kaczanów kukurydzy dla bydła z korbą lub bez korbki. Młyny te wysła się z wszelkim przyrządzeniem. — **SERRAS TISSOT**, — Prasy »revolver« do wyrobów dachówek »MARSELHA«, prasy »Balancier«, prasy ręczne do dachówek »Marselha«. — **Amassadores**: maszyny do mielenia i zarabiania.

Żelazto: Płyty — filta do warsztatów cieleskich, maszyny do wyrobów garcarskich, prasy wodne do filtrów, tłoki do pomp, barany wodne, żelazka do prasowania, lemiesz, części składowe do pługów, ciężarki do wag, młockarnie, sieczkarnie, maszyny stolarskie, kuznie polowe, młyny do wytuskania kukurydzy, piecze różnego rodzaju i płyty do nich wszelkie zamówienia. — Odlewania dzwońców z brązu, żelazka do dzwońców z twardej stali itp.

Specjalne żelazne wagi do Herva Matte 250 i 500 kilow.

Fabryka Iguassú

Carlos Schmidlin & Cia.
Avenida Iguassu Nr. 131 — 133 — CURITYBA — Parana —
Telefon 633 — Adres telegraficzny »Iguassú«.

RODACY W PONTA GROSSA!
Jedynę dzieło o Polsce pięknie ilustrowane pod tytułem: »Polonia na Literatura Brasileira« — Polska w Piśmiennictwie Bravijjskim, moście nabyć w składzie: Charutaria Aymeré, Artura Rocha Machado — Rua 15 de Novembro.

NEMOWLE NAKARMIOME PRZEZ DUCHA MATKI.
W Bydgoszcy, przy ul. Wesołej 14, mieszka robotnik, Stanisław Hein, którego żona, Weronika, była przed kilkunastu laty świadkiem następującego zajścia:

Mieszkała ona wtedy w Inowrocławiu, w małym domku, obok kościoła, który — jak to pamiętacie — zapadł się wskutek podkopów salinarnych.

W sąsiedztwie, w tej samej stronie, mieszkało małżeństwo, które Pan Bóg co tylko obdarzył córeczką, która na chrzcie imie Cecylja otrzymała. Niestety, matka umarła po połogu. Ciało jej zabrano do kostnicy. Zrozpaczony mąż miał wskutek śmierci żony tyle kłopotów oraz bieganię, że zapomni o pozostawionem w kółeczku dziecku. Gdy wrócił w nocy dziecko płakało z głodu. Nie mając w domu mleka, obudził nas swoich sąsiadów, prosząc o pomoc, skądby w nocy choć kropkę mleka dla dziecka wydobyc. Sytuacja była trudna, bo i u nas, jedynych mieszkańców domu, mleka nie było. Wstaliśmy jednak i wracamy z biednym widowem do jego izby, aby zająć się dzieckiem. Ale nim przestapiliśmy próg mieszkania, o czom naszym przedstawił się widok, który nas wszystkich do miejscy przegwałdził.

Na łóżku siedziała zmarła matka i trzymając dziecko przy piersi, karmiła je. Widzieliśmy dokładnie, jak dziecko matkę chciało ssać i drobnymi rękami chwyciło za piersi.

Nie umiemo powiedzieć jak długo trwało to karmienie. Nie byliśmy tym widokiem przerażeni, tylko ogarnęło nas ogromne zdziwienie skąd się tu wzięła matka dziecka. Patrzyliśmy na ten obraz i zastanawialiśmy się nad nim, nie śmiejąc wejść do izby.

nym czasie, matka położyła dziecko do kółki i poczęła je kochać. Teraz dopiero otrząsnęliśmy się z ogromnego wrażenia i zebraliśmy się na odwagę, aby podejść bliżej do progu. W tej chwili atoli zjawia znikła. Gdyśmy poszli do dziecka, kółka się jeszcze kolebała. Ten szczegół najbardziej i najmocniej sobie zapamiętaliśmy. Dziecko spało, zdaje się, nakarmione i przespalo już spokojnie do rana.

Opisane powyżej zajście — zapewnia P. Hainowa — nie było snem, ani halucynacją. Widzieliśmy to wszystko na jawie i możemy to zaprzysiąć.

WOJSKOWE PLANY DYSLOKACYJNE NA KOBIECYM BIUSCIE.

Z Wilna donoszą: Onegąd na granicy polsko litewskiej, w rejonie Suwałk, władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały niejaką Marię Cioplikowską, oddawaną podjęznaną o uprawianie zawodowego przemyślowstwa i szpiegowstwa na rzecz Litwy. W czasie obowiązków przyznano jej przybyła polojca, jeden z bandytów już nie żył, drugi był nieprzytomny. Gdy oprzytomniał, zeznał, że uczestnikom napadu było czterech, gdy jeden był na goźcach.

BOHATERSKA KOBIECIA STOCZYŁA ZWYCIĘSKĄ WALKĘ Z BANDYTAMI.

Z Poznania donoszą: Rzadko spotykana przytomność umysłu, oraz odwaga okazała pani Kowalska, żona właściciela Chwałkowskiego, w powiecie mławskim. W nocy, kiedy wszyscy byli pogrążeni w głębokim śnie, u drzwi rozległo się silne kolananie. Na zapytanie: »Kto tam?« — odpowiadano: »Telegram. Kiedy p. K. uchylił drzwi, został odspieszony i do mieszkania »weszło trzech drabów, żądając pieniędzy. Nie pomogły tłumaczenia, że pieniądze niema. Bandyci ze skierowanymi łupami przeprowadzili p. K. od biurka. P. K. zwrócił się wtedy do żony, prosząc o klucze, które znajdowały się w marynarce, wiszącej na ścianie. Dziewina nie

wiała szybko zorientowała się w sytuacji, podeszła do wieszaka i sięgnęła do kurki. Po chwili rozpoczęła bandytów, aby podali pieniądze szkatułki z okna, gdyż klucza nie znalazła. Gdy tylko jeden z nich zwrócił się ku oknu, pani K. wstrzeliła. Najbliższemu znajdującym się bandyta zwał się z nog. Jeden rzucił się do ucieczki, drugi zaczął się odstrzeliwać, na szczęście jednak chybił. Tymczasem jedna z kul p. K. ranila go w ramie, obezwalniająca go.

Na ogłosz strzałów zbiegła się służba, która rannych bandytów uwiezila w komórkę. Gdy w parę godzin przybyła polojca, jeden z bandytów już nie żył, drugi był nieprzytomny. Gdy oprzytomniał, zeznał, że uczestnikom napadu było czterech, gdy jeden był na goźcach.

GÓRNIK ZASYPAŁ TERAZALAMI MAŁEŃSTWO NASTĘPIE ZAPALIL W USTACH DYNAMIT.

Katowice, Dia 11-go czerwca, wyśledził w powiecie częstochowski, w kolonii w Łazach na Górnym Śląsku. Pomiędzy grużami znaleziono zamaskowane żwłoki Kolona oraz b. ciężko rannych lokatorów tego domu małżonków Kwiatonów. Kwiaton wkrótce zmarł. Kwiatonowa odzyskała przytomność i złożyła rewelacyjne zeznania o przyuczonym wybuchu.

Okazuje się, że między Kolonem a Kwiatoniami stosunki były naprężone od paru lat. Pamiętnego dnia po kłótni między Kolonem a Kwiatoniem wybuchła bójka. Kolon chwycił za rewolwer i postrelił fatalnie Kwiatonia oraz jego Kwiatonową. Następnie Kolon wziął do ust naboje dynamyłu i podpalił go. Skutek wybuchu był okropny. Kolon zginął na miejscu. Siła wybuchu rozszalała częściowo dom. W gruzach jego spoczyły trzy osoby: Kolon, Kwiaton i jego żona.

ZABOJSTWO W OBRONIE KONIECZNEJ.
Władcieli majątku Kawenczyński. Lipcowskiego p. Mściwiał Kiewski przez dłuższy czas miał zastąg z domocnikiem kowala, Leonem Jezierskim. Parokrotnie zła

pany na kradzieży Jezierski mścił się na dziezicu, odzywając się o nim nieodpowiednio i buntując słubie folwarczną, aż zirytowany p. Kiewski odprawił go ze służby i kazał opuścić zajmowane mieszkanie. 14 kwietnia 1927 r. Jezierski przyszedł do gabinetu p. Kiewskiego uzbrojony w kawał żelaznej sprężyny. Rozmowa przybrała gwałtowny obrót i Jezierski zamierzył się żelazem na p. Kiewskiego, chcąc go postrzążyć, p. Kiewski strzelił w powietrze z rewolweru, a wtedy Jezierski rzucił się na niego. W obronie życia p. Kiewski strzelił po raz drugi i tak nieszczęśliwie, że położył go trupem na miejscu. Sad okręgowy we Włodawku skazał p. Kiewskiego na 1 i pół roku twierdzy, ale są apelacyjny w Warszawie uznał, że oskarżony działiał w obronie koniecznej i wydał wyrok uniewinniający.

JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA — TAKI NAPIS NOSIŁ PRZY SOBIE STAŁE CESARZ WILHELM II.

Polski krawiec, Antoni Leszczyński, zamieszkały w Berlinie w roku 1912, wyplatał figla ówczesnemu cesarzowi Wilhelmu. Leszczyński był dobrym krawcem i miał pracę u firmy J. Rupprechta, gdzie ubierał się cały dwór cesarza Wilhelma, członkowie rządu, generałowie, a nawet i sam cesarz Wilhelm II.

Pównego razu Leszczyński otrzymał zamówienie na mundur, u którego lewy rękaw miał być krótszy od prawego. Krawiec Leszczyński zrozumiał, że będzie to mundur dla władcy Niemiec.

Leszczyński zabrał się do roboty. Przy wzywaniu pod podszewkę tak zwanego »waterunku« wpadł mu na myśl, aby w ubranie cesarskie wszyć coś na pamiętkę. Nie namyślając się wiele, wyplisał na sztywnym płótnie ółwkiem »Jeszcze Polska nie zginęła«.

W ciągu dwóch lat Leszczyński uszył dla Wilhelma osiem ubrań. We wszystkich tych ubraniach na piersiach znajdowała się napisy »Jeszcze Polska nie zginęła« i »Boże zbaw Polskę«. Leszczyński cieszył się ogromnie, że gdy Wilhel-

mowi grać będą »Deutschland über Alles« — napisy zaszyte w ubranu głosić będą co innego. I rad był, że spłatał figla półgłównemu i butnemu kaiserowi

Spelnili się marzenia polskiego krawca, który szyl ubrania cieniścielwicy polski. Polska zmartwychwstała. Leszczyński brał udział w wojnie i był raniony w walkach na polach Francji. Była to jego ostatnia danina dla Wilhelma.

Wilhelm przestał być cesarzem — krawiec Leszczyński krawcem pozostał. Mieszka on w Poznaniu i szyle ubrania i mundury, ale dla polskiego wojskowego.

Stowarzyszenie Studentów »Sarmacja« — Budowa Domu Studentów w Kurtybie.

Lista składek N 6-ty, wydana na ręce p. Prof. Konstantego Lecha (Kurtybia):
Konstanty Lech 100\$, Wiktor G. Kowalski 100\$, Antoni Klimkiewicz 10\$, Aleksander Aniolkowski 15\$, Wincenty Karba 10\$, Marta Anikowska 14\$, 500, Franciszek Chruscielowski 20\$, Zebrał p. Prof. Konstanty Lech 2748\$00.

Lista składek N 7-ty wydana na ręce Zarządu Związku Polskiego w Kurtybie:
Konstanty Lech 100\$, Józef Kopejuszanski 10\$, Fawel Wojcik 5\$, Bernard Burda 10\$, Jakób Gorzowski 5\$, Karol Marczak 5\$, Leon Majecki 5\$, Tomasz Potat 5\$, Franciszek Lachowski 15\$, Bernard Grochowski 5\$, Marcja Zinno 5\$, Wład. Galarda 2\$, Franciszek Rybacki 10\$, Ignacy Wróbel 5\$, Zebrał Zarząd Związku Polskiego w Kurtybie 92\$000. Suma poprzednio ogłoszona 3,895\$400. Razem 3,987\$400.

Kurtybia, dnia 22 czerwca 1928 roku.
Prezes: **Jan Grabanki**
Skrasbnik budowy: **Edw. Jaworski**

RODACY W RIO NEGRO I MAFRA!

Tak cenne dzieło: »Polonia na Literatura Brasileira« moście nabyć u Alfonsa Gama Junior — Rua 13 de Março N 4.

POSZUKIWANIE

P. J. Miegowska, zamieszkała w Warszawie, poszukuje Ryszarda Miegowskiego, który wyjechał do Brazylji w maju 1927 roku i mieszkał jakiś czas w Itayopolis. — Poszukiwany, lub który wie, dział miejsce jego pobytu, zechce skomunikować się z Konsulem S. P. w Kurtybie. — Konsulat Rzecz. Polskiej